

Iwona Pielesiak

Z dziejów Ochotniczej Straży Pożarnej w Szadku

Biuletyn Szadkowski 7, 143-153

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Iwona Pielesiak*

Z DZIEJÓW OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W SZADKU

W tym roku miasto Szadek uroczyście świętować będzie 110 rocznicę założenia Ochotniczej Straży Ogniowej¹. Bezpośrednim powodem powołania jednostki były dwa katastrofalne pożary, jakie nawiedziły miejscowość w 1890 i 1893 r.². W wyniku pierwszej pożogi zniszczeniu uległa cała zabudowa ulicy prowadzącej do Zduńskiej Woli oraz połowa budynków zlokalizowanych przy szadkowskim rynku – łącznie spłonęło 50 domów mieszkalnych i 100 zabudowań gospodarczych. Szybkiemu rozprzestrzenianiu się ognia sprzyjała wzniesiona z drewna i kryta strzechą lub gontem zabudowa. Dzięki pomocy Ochotniczej Straży Ogniowej ze Zduńskiej Woli oraz padającemu wówczas ulewnemu deszczowi, miejscowość nie została na szczęście doszczętnie spalona. Drugi pożar przyniósł, co prawda, mniej dotkliwe straty – z 24 domów pozostały zgliszcza, jednak to właśnie przesądziło o podjęciu intensywnych starań na rzecz założenia własnej jednostki gaśniczej. Tym bardziej, że do walki z kolejną pożogą nie przybyła wezwana na pomoc straż ze Zduńskiej Woli.

Starania o założenie jednostki ogniowej w Szadku napotykały wiele przeszkód. Najważniejszą z nich była niechęć ówczesnych władz do wszelkich związków i stowarzyszeń, które skrycie mogłyby propagować patriotyczną postawę i krzewić polskie obyczaje. Należy pamiętać, iż ówczesnie tutejsze ziemie znajdowały się w granicach Królestwa Polskiego. W ramach represji carskich za aktywne uczestnictwo mieszkańców w walkach narodowo-wyzwoleńczych, Szadek, podobnie jak wiele innych miast i miasteczek Polski Środkowej, utracił w 1870 r. prawa miejskie. Do połowy lat dziewięćdziesiątych

* Iwona Pielesiak, mgr, jest doktorantką w Katedrze Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ Jubileusz przypadł na 2006 r., ostatecznie zdecydowano jednak o przesunięciu terminu jego obchodów na bieżący rok.

² W ciągu swojej długiej historii Szadek był wielokrotnie nawiedzany przez kłeski pożarów. Szczególnie dotkliwe skutki przyniosły pożogi z lat pięćdziesiątych XVI i XVII w.

XIX w. nie było realnej szansy na uzyskanie zgody na utworzenie jednostki przeciwpożarowej – straże ogniowe postrzegane były jako potencjalne, dobrze zorganizowane i wyszkolone siły oporu, gotowe do wystąpienia przeciw zaborcy w ewentualnym konflikcie zbrojnym. Dopiero zmiana władz administracyjnych w Warszawie po 1894 r. przyniosła złagodzenie tej postawy.

Oficjalny wniosek o zezwolenie na utworzenie ochotniczej jednostki przeciwpożarowej wystosowany został w kwietniu 1895 r. Prośba, z załączonym statutem mającego powstać towarzystwa oraz wykazem już posiadanego w Szadku sprzętu gaśniczego, skierowana została do gubernatora ziemi kaliskiej. Władze odniosły się do wspomnianego wniosku pozytywnie, jednakże zażądały dokonania zmian w statucie organizacji. Miały one na celu znaczne ograniczenie swobody działania towarzystwa ochotniczej straży pożarnej. Szczególnie istotny był zapis w paragrafie 46, w którym pojawiło się zdanie: *Oprócz tego gubernator ma prawo zamknąć towarzystwo na zawsze, kiedy uzna to za konieczne, po otrzymaniu wiadomości o panującym w towarzystwie balaganie lub na skutek naruszenia postanowień statutu*³.

Dwa lata później, w 1898 r., wprowadzony został dla straży ogniowych nowy statut, który musiał być przyjęty również przez towarzystwo szadkowskie.

W skład Towarzystwa Ochotniczej Straży Ogniowej w osadzie Szadek wchodził członkowie czynni, tj. osoby aktywnie gaszące pożary, oraz wspierający – finansujący towarzystwo rocznymi składkami⁴. Do końca pierwszego dziesięciolecia XX w. liczba członków czynnych wahała się w granicach 60–65 osób, natomiast osób wspierających – od 20 do 56. Drużyna (fot.1) składała się z pięciu oddziałów: toporników (zapobiegającego rozprzestrzenianiu się ognia na sąsiednie obiekty), sikawkowego (gaszącego ogień), ratunkowego (wynoszącego z pożogi mienie ruchome oraz żywy inwentarz), ochronnego (zabezpieczającego uratowane mienie przed kradzieżą) i najliczniejszego – wodnego (dostarczającego wodę do sikawek).

Walką z pożarami czynnie zajmowali się miejscowi rzemieślnicy, kupcy oraz drobni przedsiębiorcy, podnoszący swoje umiejętności podczas systematycznych ćwiczeń, rozpoczynających się wiosną i trwających do wczesnej jesieni. W obawie przed militarnym wyszkoleniem strażaków władze zaborcze nakazały, aby zbiórki ćwiczebne odbywały się za zgodą naczelnika straży ziemskiej, a same manewry były kontrolowane przez ówczesną policję. Funkcjonowanie straży ogniowej wybitnie podniosło poziom bezpieczeństwa mieszkańców Szadku. Od chwili jej powołania nie powtórzyły się już tragiczne incydenty, które miały miejsce latach 1890 i 1893. Również okoliczne

³ T. Olejnik, *Ochotnicza Straż Pożarna w Szadku 1896–1996. Zarys monograficzny*, Sieradz 1996.

⁴ Na ówczesne wyposażenie jednostki gaśniczej składały się: 4 drabiny, 3 ręczne pompki oraz 5 beczek.

miejsowości skorzystały na powołaniu jednostki gaśniczej, której członkowie niejednokrotnie brali udział w walkach z pożarami wybuchającymi na ich terenie.



Fot. 1. Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Szadku (ok. 1912 r.)

Źródło: Kronika OSP w Szadku

Jak większość organizacji, utrzymujących się jedynie ze składek członkowskich, również i szadkowskie towarzystwo straży ogniowej borykało się z problemami natury finansowej. Nie dość, że jednostka miała niskie przychody, to jeszcze po włączeniu w 1898 r. w strukturę Cesarsko-Rosyjskiego Towarzystwa Pożarniczego była zobowiązana do wnoszenia na jego rzecz stosunkowo wysokiej składki rocznej. Aby wspomóc niewielki budżet, szadkowscy druhowie organizowali bale i zabawy taneczne. Szczególnymi wydarzeniami w lokalnym życiu społecznym były organizowane w szadkowskim lesie majówki, a także wystawione amatorskie przedstawienia teatralne.

Wybuch I wojny światowej oznaczał dla szadkowskiej jednostki nowe trudności. Najeźdźcy zawłaszczyli m. in. sztandar towarzystwa, ufundowany z dobrowolnych składek mieszkańców osady. Strażacy, mimo niesprzyjających okoliczności, aktywnie działali nie tylko w ramach statutowych obowiązków, ale również propagowali świadomość narodową. To z ich inicjatywy w podniosły sposób obchodzono rocznice wydarzeń ważnych dla Polaków. Widoczną do dnia dzisiejszego spuścizną jednej z takich uroczystości, poświęconej 100 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, jest pamiątkowy dąb, rosnący przy ul. Glinianki. Ochotnicza Straż Ogniowa odegrała istotną rolę na rzecz niepodległej Polski. To pod jej skrzydłami schronienie znaleźli członkowie

zdelegalizowanej Polskiej Organizacji Wojskowej, to jej druhowie zaciągali się do Legionów Józefa Piłsudskiego, by jesienią 1918 r. brać udział w wyzwoleniu miejscowości, kładąc kres funkcjonowaniu posterunku niemieckiej żandarmerii w Szadku.

Okres międzywojenny był dla Szadku bardzo pomyślny. Najważniejszym wydarzeniem stało się oczywiście odzyskanie w 1919 r. praw miejskich. Od tej chwili rozpoczął się powolny proces dźwigania się z upadku, spowodowanego represyjną polityką zaborczą. Jest to także czas rozwoju dla szadkowskiej jednostki ogniowej. Priorytetem stało się wzniesienie nowej strażnicy przeciwpożarowej, gdyż dotychczasowe miejsce składowania sprzętu gaśniczego – stara, drewniana szopa, zupełnie nie odpowiadało potrzebom jednostki. Remiza została zlokalizowana na podarowanej przez miasto działce, zwanej „Glinianki”, tuż przed zakrętem drogi, prowadzącej do Łodzi (dzisiejsza ul. Glinianki). Władze Szadku udzieliły również straży pomocy w postaci finansowej oraz materiałowej (drewno na budowę). Pokrycie kosztów inwestycji możliwe było także dzięki społecznym składkom, pochodzącym z publicznych kwest oraz biletów na organizowane przez towarzystwo imprezy kulturalne.

Budowa siedziby straży ogniowej – dwukondygnacyjnego obiektu o interesującej formie architektonicznej (fot. 2), została ukończona w 1923 r.



Fot. 2. Międzywojenna strażnica OSP w Szadku (ok. 1935 r.)

Źródło: Kronika OSP w Szadku

W nowym obiekcie straży na parterze mieściły się dwa boksy, warsztat oraz mieszkanie gospodarza, na piętrze zaś – sala widowiskowa ze sceną, kuchnia oraz pomieszczenie bufetowe. Władze miejskie nadal wspierały jednostkę,

dzięki czemu wybrukowano podjazd do remizy⁵, a także podjęto decyzję o zlokalizowaniu w centrum Szadku zbiornika wodnego do celów gaśniczych, gdyż zarówno w mieście, jak i w jego najbliższym sąsiedztwie nie było możliwe pozyskanie dostatecznej ilości wody do walki z ewentualnymi pożarami. Uroczystego przekazania budynku straży pożarnej dokonano najprawdopodobniej w 1925 r. Plac przed remizą nazwany został imieniem Tadeusza Kościuszki.

Interesującym epizodem z dziejów szadkowskiej straży pożarnej było funkcjonowanie w latach 1932–1939 drużyny samarytanek (fot. 3). W jej skład wchodziły kobiety przećwiczone w obsłudze sprzętu przeciwpożarowego, jednakże ich główna rola polegała na udzielaniu pomocy sanitarnej poszkodowanym w wyniku klęsk żywiołowych oraz ofiarom działań wojennych. Jedną z wielu zasług drużyny żeńskiej było propagowanie kultury. Samarytanki ożywiały życie lokalnej społeczności kontynuując tradycję wystawiania przedstawień teatru amatorskiego.



Fot. 3. Drużyna szadkowskich samarytanek podczas ćwiczeń ze sprzętem gaśniczym (ok. 1932 r.)

Źródło: T. Olejnik, 1996

⁵ Ówczesnie straż ogniowa do transportu sprzętu przeciwpożarowego wykorzystywała siłę pociagową koni. Jednostka w Szadku, nie będąc w posiadaniu tych zwierząt, posiłkowała się inwentarzem wypożyczanym na czas akcji gaśniczej od okolicznych gospodarzy, którzy robili to niechętnie. Skłoniło to strażaków do skierowania do Zarządu Miejskiego wniosku o wskazanie osób zobowiązanych do wspierania jednostki w tej materii. Pierwszy samochód zakupiony został dopiero w 1937 r. Jednostka ogniowa wzbogaciła się wkrótce także o autocysternę. Te dwa nabytki, łącznie z zakupioną w 1931 r. motopompą, poprawiły bezpieczeństwo nie tylko w mieście, ale dzięki usprawnieniu możliwości przemieszczania się – także w okolicznych wsiach.

Okres II wojny światowej w dziejach szadkowskiej jednostki ogniowej ponownie przyczynił się do jej regresu. Pojawienie się w mieście w 1939 r. niemieckiego okupanta było równoznaczne z rozwiązaniem wszelkich oficjalnych polskich organizacji i stowarzyszeń, w tym i straży pożarnej. Na jej miejsce powołany został, liczący od 20 do 30 osób, oddział tzw. Feuerwehr, kierowany przez Niemców lub volksdeutsche.

Reaktywacja organizacji nastąpiła tuż po opuszczeniu przez agresora ziemi szadkowskiej, tj. na początku lutego 1945 r. Strażacy musieli niestety stawić czoła nie tylko spustoszeniom poczynionym przez Niemców, ale także dewastacji spowodowanej przez przebywających w mieście żołnierzy Armii Czerwonej. Największe straty związane były oczywiście ze sprzętem gaśniczym, szczególnie z pojazdami mechanicznymi.

Po zakończeniu działań wojennych po raz kolejny nastąpił okres odbudowywania struktur straży ogniowej i doposażania w sprzęt gaśniczy, czemu towarzyszyło wznowienie działalności kulturalnej. Ponownie dało o sobie znać Koło Dramatyczne oraz założona prawdopodobnie już w 1901 r. orkiestra. W 1946 r. powołano do życia Strażacki Klub Sportowy.

Przed szadkowskimi strażakami pojawił się wkrótce nowy problem – na skutek osiadania na podmokłym gruncie, mury dotychczasowej siedziby jednostki zaczęły pękać. W 1958 r., przy wsparciu lokalnej społeczności, rozpoczęto budowę nowej remizy. Od chwili rozpoczęcia inwestycji do uroczystego oddania jej do użytku minęło siedem lat. Dalsze lata w historii straży ogniowej w Szadku wiązały się z doposażeniem i modernizacją sprzętu gaśniczego, w tym szczególnie wozów bojowych. Dzięki wciąż unowocześnianemu wyposażeniu oraz dobremu przygotowaniu strażacy mogli odnosić w walce z ogniem coraz większe sukcesy.

Niezwykle ważne wydarzenie miało miejsce w 1995 r., kiedy omawiana jednostka została włączona w strukturę Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Strażacy zostali zobowiązani nie tylko do prowadzenia działań w ramach gaszenia pożarów oraz ratownictwa technicznego i chemiczno-ekologicznego⁶ na obszarze miasta, ale także na okolicznych terenach. Dzięki dofinansowaniu z KSRG strażacy w Szadku zmodernizowali i nabyli kolejne urządzenia ratunkowo-gaśnicze⁷.

⁶ Początkowo ten zintegrowany system zakładał walkę z pożarami i innymi klęskami żywiołowymi oraz ratownictwo techniczne i chemiczne. W 1997 r. włączono w ramy jego działania także ratownictwo ekologiczne oraz medyczne. W strukturze KSRG funkcjonują jednostki zawodowych, ochotniczych i zakładowych straży pożarnych, szpitale oraz inne, specjalistyczne jednostki ratownicze.

⁷ Jednostka OSP w Szadku dysponuje obecnie trzema ciężkimi samochodami bojowymi – dwoma jeliczami ze zbiornikami na wodę o pojemności 6 m³ i autopompą o wydajności 3200 l/min oraz starem 244 ze zbiornikiem 2,5 m³ oraz autopompą o wydajności 1600 l/min.

W maju 1996 r. OSP w Szadku hucznie obchodziła 100-lecie istnienia. Przed oficjalnymi uroczystościami w remizie przeprowadzono szereg prac remontowych – dokonano konserwacji pokrycia dachowego, elewacje zewnętrzne pokryto szlachetnym tynkiem, pomalowane zostały ściany wewnątrz budynku, wymieniono podłogi w sali widowiskowej, wzniesiono zadaszne podium dla orkiestr oraz ogrodzono plac. W ramach obchodów jubileuszu zorganizowano wystawę filatelistyczną, prezentację dawnego sprzętu i umundurowania strażackiego, odbył się przegląd 16 strażackich orkiestr, odznaczono też zasłużonych druhów oraz sztandar jednostki, a na zakończenie urządzono na boisku sportowym festyn z pokazem strażackiego sprzętu i występami zespołu pieśni i tańca z Łowicza. Pamiątką po tych wydarzeniach jest umieszczona na budynku OSP tablica.

W bieżącym roku, 9 września druhowie świętowali 110-lecie istnienia jednostki. Uroczystości oficjalnie zainaugurowała msza św. w szadkowskiej kolegiacie, po której strażacy, w tym reprezentanci okolicznych jednostek, oraz orkiestra przemaszzerowali ulicami miasta pod remizę (fot. 4).



Fot. 4. Przemarsz druhów OSP podczas obchodów 110 jubileuszu jednostki

Źródło: I. Pielesiak

Kolejnym punktem programu było powitanie gości, okolicznościowe przemówienia, życzenia i podziękowania oraz nadanie odznaczeń za zasługi dla pożarnictwa oraz za wysługę lat. Przybyli na uroczystość mogli podziwiać defiladę pododdziałów, a następnie wpisać się do pamiątkowej księgi. Na zakończenie odbyły się występy muzyczne zaproszonych artystów.

Obecnie omawiana jednostka liczy ponad 100 członków. Szadkowscy strażacy przywrócili do życia drużynę młodzieżową, której nastoletni działacze wdrażani są do zadań ratowniczych. Strażacy OSP w Szadku mogą pochwalić się licznymi trofeami zdobytymi w gminnych i powiatowych zawodach strażackich.

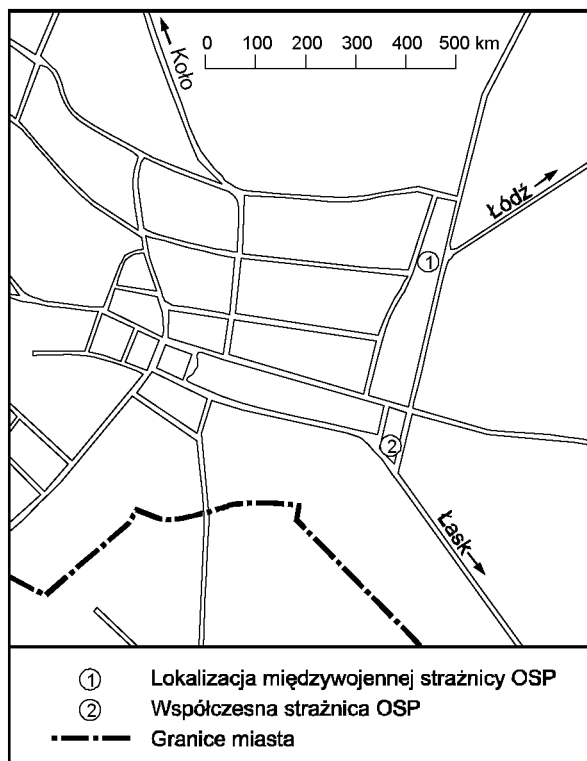
Oprócz spełniania podstawowych zadań, szadkowska OSP do dnia dzisiejszego pełni ważną rolę w życiu społecznym i kulturalnym miasta. Strażacy biorą udział w obchodach uroczystości ważnych dla miasta i lokalnej społeczności, honorowo oddają krew, organizują loterie fantowe. Jednak pierwszoplanowe znaczenie w tej dziedzinie odgrywa wspomniana już orkiestra dęta. Już u zarania swych dziejów, mimo trudności związanych z polityką ówczesnego zaborcy, formacja ta oddanie pielegnowała polską kulturę, uwzględniając w swoim repertuarze utwory o patriotycznym zabarwieniu. Działalność orkiestry została dwukrotnie zawieszona na czas obu wojen światowych, podczas których strażacy muzycy rozproszyli się, instrumenty zaś zostały zarekwirowane bądź w inny sposób utracone. Obecnie w skład orkiestry wchodzi ok. 30 osób, w tym młodzież i dzieci. Szadkowscy muzycy uświetniają swoją obecnością różnorodne uroczystości strażackie, samorządowe i kościelne; biorą także udział w przeglądach orkiestr dętych. W marcu 2005 r. dali koncert przed salą plenarną Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Próby strażackiej orkiestry odbywają się oczywiście w szadkowskiej strażnicy.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o samej siedzibie OSP w Szadku⁸. Współcześnie użytkowany przez OSP obiekt zlokalizowany jest w południowo-wschodnim fragmencie zabudowanej części miasta (ryc. 1). Ulica Nowe Miasto, przy której znajduje się strażnica, ma korzystne parametry techniczne i jest dobrze powiązana z drogami dojazdowymi do okolicznych miejscowości, umożliwiając sprawne włączenie się do lokalnego systemu transportowego.

Działka, na której zlokalizowano strażnicę, jest własnością gminy Szadek – OSP użytkuje ją w ramach wieczystej dzierżawy. Parcela pod remizą ma powierzchnię 2088 m² i kształt zbliżony do prostokąta, dłuższym bokiem przylegając do ul. Nowomiejskiej. Od wschodu sąsiaduje z nią działka należąca do koncernu PKN Orlen, na której od wielu lat funkcjonuje stacja paliw. Teren OSP jest częściowo ogrodzony prefabrykowanym, ażurowym płotem, odgradzającym od ciągów pieszych dwa tereny zieleni.

⁸ Oprócz omawianej drużyny, na terenie gminy Szadek funkcjonują jeszcze jednostki ochotniczej straży pożarnej z siedzibami w: Kokociach, Prusinowicach, Borkach Prusinowickich, Choszczewie, Łobudziach, Rzepiszewie, Kobylu Miejskiej, Grzybowie, Boczkach, Sikucinie, Kotlinach, Kromolinie, Przatowie, Wilamowie, Tarnówce oraz miejscowości Szadkowiec-Ogrodzim.

Bryła budynku OSP jest dość skomplikowana i dzięki temu bardziej estetyczna niż w przypadku innych strażnic, wybudowanych w okresie gospodarki centralnie sterowanej.



Ryc.1. Lokalizacja dawnej i obecnej strażnicy OSP w Szadku

Źródło: opracowanie autorki

Zasadniczo jest to obiekt dwukondygnacyjny, jednakże w jego północno-wschodnim narożniku znajduje się pięciokondygnacyjna baszta (fot. 5). Prostokątne rzuty poszczególnych elewacji nie są liniami prostymi, co korzystnie przelamuje monotonię budowli. Dodatkowym urozmaiceniem murewanego budynku jest przylegający do niej od wschodu niewielki, zadaszony taras, dostawiony do niego w 1996 r. Szadkowska strażnica przeciwpożarowa w przemyślany sposób została wyposażona w dwa rzędy bram garażowych, dzięki czemu wozy bojowe mogą opuścić stanowiska garażowe wyjeżdżając zarówno przez frontową, jak i tylną część budynku.

Istotnym wkładem w poprawę funkcjonalności oraz wyglądu strażnicy były przeprowadzone w latach 2001, 2002 i 2006 prace remontowe, związane z wymianą pokrycia dachowego, drzwi wejściowych, okien oraz podłóg w sali

widowiskowej (na miejscu starych, zniszczonych desek pojawił się bukowy parkiet), a także urządzeniem pomieszczenia socjalnego na miejscu dawnej hydroforni. Koszty wspomnianych przedsięwzięć poniosła gmina Szadek oraz sami strażacy. Na bieżący rok przewidziane jest dodatkowo pokrycie zewnętrznych elewacji remizy nową powłoką farby.



Fot. 5. Współczesna strażnica OSP w Szadku

Źródło: I. Pielesiak

Remiza jest zasilana energią elektryczną z linii podziemnej, posiada przyłącze do sieci wodociągowej, strażacy mają również bezpośredni dostęp do wody z hydrantu. Nieczystości płynne są odprowadzane z budynku do sieci kanalizacyjnej, co stanowi wyjątek na tle pozostałych baz OSP w gminie. Obiekt straży ogniowej jest ogrzewany z instalacji c.o. oraz podłączony do sieci telefonicznej. W garażu zainstalowana jest, wymagana dla jednostek należących do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, a połączona z komendą powiatową PSP radiostacja, uruchamiająca syrenę alarmową.

Oprócz podstawowych funkcji – bojowej oraz organizacyjno-szkoleniowej, strażnica jest miejscem organizowania imprez masowych w oparciu o przestronną salę widowiskową. Dawniej korzystano z niej podczas większych uroczystości szkolnych; do dnia dzisiejszego mają tu miejsce obchody organizowane przez Dom Kultury w Szadku oraz tutejsze przedszkole. Druhowie zwyczajowo organizują dwa bale – sylwestrowy i karnawałowy; wynajmują także pomieszczenia remizy na przyjęcia okolicznościowe. Usprawnieniu organizacji imprez tego typu służy odpowiednio wyposażona kuchnia, chłodnia oraz pomieszczenia składowe.

Ciekawostką jest, że w strażnicy pojawiła się również funkcja mieszkaniowa. Część pomieszczeń zajmowana jest przez gospodarza remizy, którego zadaniem jest opieka nad bieżącym utrzymaniem budynku oraz szybkim udostępnieniu go druhom na wypadek alarmu pożarowego.

Bibliografia

Guzikowski S., *Obiekty Ochotniczej Straży Pożarnej jako element zagospodarowania gminy Szadek*, praca magisterska wykonana w Katedrze Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006.

„Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Szadku”, 1912–2006.

Marszał T., *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995.

Olejnik T., *Ochotnicza Straż Pożarna w Szadku 1896–1996. Zarys monograficzny*, Sieradz 1996.

<http://kppspzdunskawola.binp.info>